

DZIEWANNA

Verbascum

Wstęp. Eksplikacja: Nazwy. Kategoryzacje. Rodzaje. Kompleksy i kolekcje. Opozycje. Wygląd i części. Właściwości. Lokalizacja. Lokalizator. Czas zbioru. Świecenie. Zastosowania praktyczne, magiczne, lecznicze. Przepowiednie. Ekwiwalencje. Symbolika.

Dokumentacja: Przysłowia. Zamówienia. Opowieści wierzeniowe. Pisana poezja chłopska. **Bibliografia.**

Jasnożółta, wysoka i smukła dziewanna jest w polszczyźnie ludowej kojarzona z piękną panną, mówi się *panna jak dziewanna*. Ze względu na jasnożółte kwiaty, sprawiające wrażenie świecących, porównuje się ją do świecy, także gromnicy, kojarzy się ją ze słońcem, złotem i miodem. Mocnemu zapachowi dziewanny przypisywano moc odstraszenia szkodników i złych mocy. W lecznictwie stosowano ją jako lek na choroby płuc i skóry, na rany, bóle, chore oczy, reumatyzm, osłabienie. Ze względu na żółte kwiaty miała leczyć żółtaczkę, a ze względu na wysokie i proste łodygi – krzywicę. Wierzono, że wspomaga wzrost i zapewnia dziewczętom urodę taką, że ludzie się *dziwują*, oraz zjednuje miłość. Jest symbolicznie wiązana z panną, matką, domem, ojczyzną, Matką Boską.

Amerykanie stosowali dziewannę na choroby oddechowe, choroby skóry i ugryzienia. Wróżyli z niej o miłości Wat Dic 260.

W tradycji europejskiej dziewanna to środek odstraszący owady i insekty, zioło używane przeciw złemu, lek na choroby oddechowe, ból ucha, choroby skóry. Kwiatów używano do farbowania włosów na żółto. W nazwach ludowych kojarzono ją ze świecą, używano jej jako lampy czy pochodni, paląc nasączone łojem łodygi i liście. Pochodni takich używano podczas pogrzebu, we Francji – w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu Wat Dic 260.

W kulturze germańskiej dziewanna, z powodu żółtych kwiatów, odgrywała ważną rolę w kulcie związanym z przesileniem słonecznym, z nocą świętojańską. Leczone nią krwotoki, podagrę, stosowano przeciw pomorowi bydła, szkodnikom, złym mocom, burzom i błyskawicom; za jej pomocą wróżyło o życiu i śmierci, przepowiadano pogodę, a także odgadywano, gdzie przebywa po śmierci dusza zmarłego. Symbolicznie wiązano ją z osobą Matki Boskiej i święcono w dniu Matki Boskiej Zielnej Wört Hoff 5/183–185.

Słowianie poświęcali dziewannę bogini wiosny, lasów, łąk o tym samym imieniu, odpowiadającej rzymskiej Dianie Brūc SE 111. Imieniem Dziewanna według słownika dawnej polszczyzny zwano także opiekunkę panien, odpowiadającą greckiej Hestii: „Brała w opiekę dziewice takie, co albo nie chciały nic wiedzieć o Godunie, albo też nie miały łaski u niego. Pod pieczę jój stały panny, co poślubiły niepokalaność. Jój oddała się Wanda. Kwiatem jej poświęconym jest dziewanna” Zdan SJP 1/282. *Rusnacy* na św. Jana święcili tyle łodyg dziewanny, ile było dziewcząt w domu, by zapewnić im szczęśliwe zamążpójście War Rus 45.

* * *

≡ Nazwa *dziewanna* została utworzona od podstawy *dziew-* (*dziew-czyna*, *dziew-ica*, przest. *dziew-ka*, daw. *dziew-a*) za pomocą przyrostka *-anna*. Pierwot-

nie miała postać *dziwizna* (jak w innych językach słowiańskich: czes. *divizna*, ukr. *dyvyná*, serb. i chorw. *divizma*), była rzeczownikiem odprzymiotnikowym, utworzonym od słowa **divь* (*dziwy*) ‘dziki’, znaczyła więc tyle, co ‘roślina dziko rosnąca’ sŁ SE 1/198, analogicznie jak *bielizna* ‘coś białego’ od *biały*. Moszyński podważa tę interpretację, ponieważ Dz. jest jedną z wielu roślin dziko rosnących, w dodatku występuje nie tylko w stanie dzikim. Za to wygląd jest szczególnie istotną i wyróżniającą cechą tej rośliny JP 1953/361–362.

Nazwa jest też wiązana z wyrazami: *dziw* ‘cud’, *dziwić się*, *dziwny*, bo w tradycji ludowej wierzono, że Dz. ma zapewniać taką urodę, że ludzie będą się *dziwowali* Kot Urok 79, Czyż Rzesz 105; powiedzenie *panna jak dziewanna* ma uzasadnienie w smukłości i wysokości rośliny sŁ SE 1/198. W wierszu chłopskiej poetki: *Dziwi się spóźniona dziewanna, Dlaczego słowik nie śpiewa* [J. Solińska] TL 2008/1–2/27; por. w zielniku Hieronima Spiczynskiego: Dz. „pomoc wewnętrzzną dawa . . . a też dla tej dziwnej mocy jest nazwana tem imieniem dziewanna” ZWAK 1895/19.

Warianty nazwy to: *dziewanda* Jastrz Lecz 145, *dziewina* SPXVI, *dziwina*, *dziwizna* SGP PAN 7/307, *dziewiana* SStp Urb 2/318, *dziwizna* Bań Zioł 38, *dziewoszka* SGP PAN 7/255, *dziwoszka* Par Gór 27, *dziewanka* Maj Słow 2/816, por. też *dzewikwiat* SGP PAN 7/251.

Metaforyczne nazwy synonimiczne Dz. nawiązują do świecenia: *swijeca* Buk Kasz 31, *świeca królewska* Pele SGLub 5/453, *knotnica* Spól Naz 16, *gromica* SGP PAN 9/189, czyli gromnica, *gromniczna dziewanna* Kot San 179, także złożenia (w tym metaforyczne): *gorzygrot* Bań Zioł 38, *gorzykwiat*, *gorzyknot* Karł SJP 1/880, utworzone od gorzeć ‘płonać’ i odpowiednio: *grot*, *kwiat*, *knot*.

Liczna jest grupa metaforycznych sakronimów łączących Dz. z Matką Boską, będących wyrazem wysoce pozytywnego wartościowania rośliny. Nawiązują do gęsto ukwieconych łądyg Dz.: *warkoczyki Najświętszej Pani* K 7 Krak 128, *warkoczek Najświętszej Pani* Pele SGLub 5/478, *warkocze Matki Boskiej* Pal Roś 77, *warkocz Panny Maryi* Köhl Naz 78, *kosa* [= warkocz] *Marii Panny* Brzus Wieprz 15, *włoski Najświętszej Pani* Maj Słow 2/817; kulistych owoców: *jabluska Najświętszej Panny* Pal Roś 77.

Zanotowano także nazwę *bylek* Rost Symb 1/298 (podstawa taka sama jak w →bylicy) oraz nazwy o podstawie niejasnej: *przerwan*, *przetarnik*, *przetarznik*, *przetarznica* Maj Słow 2/816.

Sporadycznie Dz. nazywano *lewandą* Maj Słow 2/816 oraz *żywokostem* Rog Wag 327 – w drugim przypadku podstawą przeniesienia nazwy jest zapewne zastosowanie obu roślin w leczeniu ran i chorób skóry, →lawenda, →żywokost.

Dziewanna to domniemana słowiańska bogini wiosny, łąk, lasów, łowów Brüc SE 111 (zob. symbolika), wiązana ze →światłem K 23 Kal 258.

↑ Dz. w polszczyźnie ludowej jest kategoryzowana jako: →*ziele* 5, →*zióło* Pele SGLub 5/134 i →*kwiat* Dek Sier 63, *kwiat polny* Pele SGLub 5/134.

↓ W tradycji ludowej rozróżniano gatunki Dz. ze względu na płeć – *dziewanna męska* (o jednym pędzie) oraz *dziewanna żeńska* (o większej liczbie pędów) Bieg Lecz 51, nieznacznie różniące się również kwiatem Wisła 1900/461.

W starożytnych i średniowiecznych źródłach występuje podział na samce z żółtymi kwiatami i samice z fioletowymi (bot. *dziewanna fioletowa*, *Verbascum phoeni-*

ceum), jednak w polskiej tradycji ludowej Dz. są jedynie okazy z kwiatami żółtymi, zaś fioletowe zwano *niedziewaną* Rost Symb 1/299.

Nazwa *dzika dziewanna* 'Inica pospolita' (*Linaria vulgaris*) SGP PAN 7/240 może oznaczać gatunek Dz. lub roślinę do niej podobną.

✚ Dz. jest wiązana z Matką Boską, co zostało odzwierciedlone w sakronimach: *warkocz Panny Maryi*, *jabluszcza Najświętszej Pani* (zob. nazwy). W pisanej poezji chłopskiej – *jasnogóra dziewanny* 10; według wierzenia Dz. ma *cudowne właściwości od Maryi dane* Pelc SGLub 5/478. Łączenie Dz. z Matką Boską opiera się na wyglądzie rośliny, jej jasnej barwie i żeńskiej symbolice.

Z drugiej strony Dz. to ziele czarownic, razem z →dziurawcem, →lubiczykiem ŁSE 1980/115, zob. też Lud 1896/253. Dz. i lubczyk to zioła magiczne – dziewczęta nosiły je przy sercu przez trzy niedziele, następnie robiły z nich odwar i dawały do wypicia chłopcom, by rozbudzić w nich miłość ku sobie ŁSE 1980/115.

Dz., →bylicę białą, →rosiczkę, płomyk, →rutę, →szałwię i ziele św. Jana (zapewne →dziurawiec) kobiety wrzucały do →ognia sobótkowego, aby „rozpędzać czary”; zatykały w każdym kącie obory, stodoły, chlewików i domu, aby nie lękać się „złych ludzi”; wianek z tychże ziół rzucały na wodę K 27 Maz 135. Z Dz., jałowca, bylicy i →macierzanki rozpalano ogień o mocy oczyszczającej, przez który przepędzano bydło podczas pomoru ZWAK 1878/22.

Z Dz., marunki, liści kaliny, *krowiego serca* [!] warzono polewkę dla chłopca, który nie chciał dziewczyny, aby jego uczucia zmieniły się 4.

↔ W przysłowiu o posagu panny Dz., →paproć, jałowiec jako symbol biedy (rosną na nieurodzajnej ziemi, na piaskach) są przeciwstawione ostowi i →pokrzywie jako symbolom bogactwa (rosną na urodzajnej ziemi, na gli-
nach) 1.

⊕ ★ Dz. jest postrzegana jako bardzo ładna Szym SDom 1/175, *piykno* Kąś Podh 3/182, *prześliczna* 9, ozdobna, dostojna Pelc Lub 136; *wysoka* SGP PAN 7/240, *królewska*, zob. nazwy; *dumnie rośnie w górze* Pelc SGLub 5/134. Porównuje się do niej urodziwe panny, fraz. *panna jak dziewanna*. Dz. mianuje się *panną*: *dziewanna piykno panna* Kąś Podh 3/182, *dziewanno panno!* 1. W wierszu ludowym *dziewanny prześliczne / pełne miłości / w sukienkach ze szczerego złota / z oczami jak gwiazdy / z sercem słodkim jak miód* 9.

Bardzo jasne, żółte kwiaty Dz. (gęsto porastające wysoką łodygę) kojarzone są ze świecą (zob. nazwy), a także ze →słońcem 6, por.: *ciepło dziewann ukryte w babim lecie* [T. Michalski] TL 1987/1/21, i z miodem 3, 8.

Gęsto ukwiecone, duże łodygi Dz. porównywane są do warkocza (zob. kompleksy), puszystego ogona – *lësa tëpa* [= lisi ogon] Sych SGKasz 5/343, *barani ogon* SGP PAN 7/240, rzadziej szabli 6: *szabla* Bań Zioł 38 czy pala, palca – *paleczniki* Sych SGKasz 4/15; z ich wyglądu przepowiadano pogodę, zob. przepowiednie.

Owoce Dz. przyrównuje się do jabłek: *jabluszcza Najświętszej Pani* Maj Słow 2/817, guzików: *knafliczka* (od *knafel* 'guzik') ZWAK 1895/19; groszku: *dzęwi groszk* Sych SGKasz 7/59.

Liście Dz. są duże, *pokryte włoskami*, *kosmate* Pelc SGLub 5/134, 478, aksamitne, bujne, mszyste SJP Dor, być może dlatego Dz. to też *mszyca* Rost Prow 12. Porównuje

się je do niedźwiedziego ucha – *niedźwiedzie ucho* Maj Słow 2/816, a z uwagi na ich lekkie pofalowanie – do *kędziorów ‘loków’*: *kędzierzawica* Maj Słow 2/817.

○ Dz. pachnie Zdan SJP, jest *wonna* 8, jej zapach porównuje się do → tabaki, na Kaszubach to *wilczą tobaka* (*Verbascum nigrum*), bo rośnie dziko w lasach Sych SGKasz 5/360, zob. też SOWM 2/165.

Przypisywano Dz. cenne właściwości lecznicze i magiczne: to *dobrze zioło* Pelc SGLub 5/134, które *chłodzi i uspokaja* K 7 Krak 128, działa skutecznie na wiele rodzajów bólu, stąd nazwy *ziele dziewięcioból* Pal Roś 77, *ziele dziewięciobóli* Pół Opol 86. Za szczególnie cenne w leczeniu uważano kwiaty ze względu na tłustość, którą w sobie zawierają Ziemia 1933/99, leczono nimi choroby oddechowe; z powodu żółtej barwy – na zasadzie podobieństwa – stosowano je w leczeniu żółtaczki. Proste i sztywne łodygi stały się powodem stosowania Dz. w leczeniu krzywiczy; z łodyg i kwiatów pozyskiwano sok do celów leczniczych. W leczeniu używano również liści oraz (sporadycznie) korzeni, zob. zastosowania lecznicze.

Uważano, że Dz. ma „dziwną moc” ZWAK 1895/19, podob. Mel ES 2/66, zob. nazwy, *cudowne właściwości od Maryi dane* Pelc SGLub 5/478. W wierszu chłopskim do dziewanny: *Pomóżcie mi – proszę was / wiem że jesteście wszechmogące / Pomóżcie mi znaleźć w świętojańską noc / kwiat paproci – kwiat szczęścia* 9.

△ Dz. rośnie na nieurodzajnej ziemi, na piaskach SJP Dor, nieużytkach SGP PAN 7/240, dlatego jest uważana za wizytówkę ubogiej panny: *Gdzie rośnie dziewanna, tam bez posagu panna* 1; także na miedzach Nieb Przes 166, polach Rog Wąg 251, brzegu rzeki 7, *pod lasem* 9, por. nazwy: *kędzierzawica leśna, kędzierzawica polna* Bań Zioł 38, Rob Med 124, *knotnica polna* Maj Słow 2/816.

△ W opowieści wierzeniowej obok Dz. stoi ul, w którym mieszka dobry duch opiekujący się pasieką 3.

∞ Dz. zbierano, podobnie jak inne zioła, w wigilię św. Jana (23 VI) powsz.; jej żółte kwiaty jako lek na wątrobę zrywano w południe słonecznego dnia Kuź Przew 43.

◆ Świącono Dz. razem z innymi ziołami w dniu Matki Boskiej Zielnej (15 VIII) powsz. oraz (rzadziej) w Boże Ciało ZWAK 1886/224.

♣ Zastosowania praktyczne. Aby pozbyć się myszy i szczurów ze stodoły, podkładano (poświęconą) Dz. razem z korzeniami Wisła 1889/763, Pelc SGLub 5/134 w rogach budynku Bart Wąg 316, do sąsiedka Fed Żar 277, liście Dz. – *pod sypanie ziarna* Kul Wiel 3/527; wieszano pęki suszonej Dz. w czterech rogach stodoły Szot Sek 141; wrzucano Dz. do legowisk szczurów ZWAK 1885/45.

Z płatków kwiatów Dz. robiono barwnik do barwienia win Fisch Roś 138.

♣ Zastosowania magiczne. Aby dziewczynka była *tak wysoka i zgrabna* lub aby dzieci były *tak piękne, że się będą ludzie dziwowali*, urządzano im kąpiele w Dz. Kot Urok 79, zwłaszcza w kwiatkach Czyż Rzesz 105. Aby być *pięknym*, należało myć się codziennie w odwarze z suszonego kwiatu Dz. ZWAK 1882/304. Powyższe praktyki magiczne są motywowane wyglądem Dz., ale też dźwiękowym skojarzeniem nazwy *dziewanna* ze słowem *dziwić się*.

By dziecko urosło, kąpano je w Dz. ŁSE 1966/113, podob. ZWAK 1878/137, Köhl Naz 78.

Aby zjednać sobie miłość chłopców, dziewczęta nosiły Dz. i lubczyk przy sercu przez trzy niedziele, dawały chłopcom odwar z tych ziół do picia ŁSE 1980/115. O użyciu Dz. w celu pozyskania miłości chłopca zob. 4, odzyskania męża 5.

Przeciw złym duchom i czarom używano Dz. ze względu na zapach ZWAK 1882/226. Dz., *bylicę białą*, rosiczkę, *płatymk*, rutę, szalwię, *ziele św. Jana* (zapewne → dziurawiec) rzucano podczas sobótki w ogień. Resztę ziół zatykano o północy w każdym kącie obory, stodoły, chlewków i domów K 27 Maz 135.

Aby zwiększyć ilość śmietany (mleka), używano Dz. jako paszy dla krów, na co wskazuje rzadka synonimiczna nazwa *śmietannik* Wan Pol 110.

♣ **Zastosowania lecznicze.** Najczęstszym sposobem używania Dz. w lecznictwie było suszenie kwiatów, a następnie picie naparów, odwarów, wywarów, soku, olejku z łydygi, a także robienie kąpeli i okadzanie, wdychanie dymu z palących się kwiatów.

Na choroby płuc: kaszel powsz., zapalenie płuc (i opłucnej) Rob Med 67, ból piersi Glog Tyk 21, astmę, duszności, ciężki oddech Szot Sek 141 pito napar, rzadziej odwar ze świeżych lub suszonych kwiatów Dz., z dodatkiem mleka i miodu Kuź Przew 85, podob. Kul Wiel 3/422; wdychano dym z palących się płatków Jesz Wiel 60, 64, Rob Med 67. Na kaszel dodatkowo pito sok z Dz. Köhl Naz 78, olejek z łydygi Fisch Roś 140, a na duszność – sok z kwiatów, który wlewano do butelki i wstawiano do ciasta razowego przygotowanego do wypieku chleba i pieczono Pal Zer 68–69.

Przy suchotach zalecano kąpiel w naparze lub wywarze z kwiatu Dz. Wisła 1893/745, Lud 1931/70; korzeń Dz. musiał być do zwrócony do góry. Polewano wywarem z kwiatu gorącą cegłą, a chora osoba, stojąc w jej pobliżu, nakryta prześcieradłem, wdychała ulatującą parę Wisła 1893/373; stosowano sok z Dz. Köhl Naz 78.

Na gruźlicę pito wywar Sych SKoc 1/119, napar z kwiatów Pal Roś 77. *Na poty* (aby je wywołać) podawano kwiat bzowy, lipowy i z Dz., sparzone ukropem Wisła 1893/168.

Przy bólu gardła pito napar z (ususzonych) kwiatów Szot Sek 141, płukano gardło odwarem z Dz. Rob Med 58.

Na pryszczę i krosty Kuź Zioł 56, obrzęki Pal Roś 77, czyraki, *zastrzały*, nagniotki Pal Las 26, wypryski, brodawki Kuź Przew 121, ropienie Pół Opol 88, *siwe krosty*, wyrzuty, oparzelizny Jastrz Lecz 145, strupy na głowie Pal Las 26, egzemy Pół Opol 90 przykładano liście lub rzadziej kwiaty Dz. – często z dodatkiem tłuszczu lub smażone z tłuszczem, smarowano maścią z Dz.; na wrzody i ropnie przykładano też plastry z ziela Dz. i korzenia żywokostu, smażone na niesolonym maśle Pół Opol 88; przy egzemie dodawano do maści z Dz. młode pędy zielonego żyta Pół Opol 90. Brodawki smarowano sokiem wyciśniętym z kwiatów Pal Las 26, podob. Bań Zioł 38. Liszaj przemywano odwarem z Dz. Fisch Roś 140.

Rany Pal Las 26, opuchnięcia, stłuczenia Haj Lecz 151 okładano liśćmi lub smarowano maścią z Dz., Dz. smażoną w tłuszczu z żywokostem ZWAK 1887/53. Przy opuchnięciach i stłuczeniach kąpano się też w naparze z Dz. Pal Roś 78, stosowano sok *dziewannowy* Wisła 1900/333. Na piersi zranione od obfitości pokarmu posypywano proszek utarty z ususzonych kwiatów Dz. Wisła 1898/295.

Bołące zęby płukano wywarem z Dz. Szych Kuj 33, Rob Med 53. Przy bólu w krzyżach kąpano się w odwarze Plesz Międz 114. Na ból i kurcze żołądka pito odwar Fed Żar 266, napar Pal Las 26. *Jag noga czy palec bolół, to dziwanno sie zbirató, brało*

sie młodziutkom śmietanke i kwiatuszki sie smażyło, a rane sie smarowało Czyż Rzesz 105. Na ból głowy robiono okłady ze świeżych liści Pal Las 26, podob. Ad Lecz 22, pito też napar z Dz. Pół Opol 86.

Chore oczy leczono naparem Pal Las 26, stany zapalne oczu przemywano sokiem z zieleń Kuź Przew 168, kwiatem Dz. Köhl Naz 78. Na ból oczu stosowano sok z Dz. Köhl Naz 78, robiono okadzania z liści lub korzeni Dz. Szot Sek 141.

Przy reumatyzmie (*łamaniu w kościach*) kąpano się w Dz. Köhl Naz 78, okładano się parzoną Dz., chustami maczanymi w odwarze z niej Past Pogr 159.

Ochwacenie (obezwładnienie) u krów leczono Dz., zwaną z tego powodu *ochwatnikiem*: *jak sia krowa schwici/schwaci, to najłepi dać ji wipić dwa butelki ochwatnika* Sych SKoc 3/9.

Krzywicę leczono kąpielami w Dz. Haj Lecz 146, Pal Roś 78, ponieważ jest ona wysoka, prosta i sztywna.

Na chorą wątrobę pito napar z kwiatów Dz. Pal Las 26 zebranych w południe słonecznego dnia Kuź Przew 43. Żółtaczkę leczono Dz. Jesz Wiel 62, Köhl Naz 78 – pito wywar z kwiatów Szych Kuj 41, Rob Med 79, zapewne z względu na ich żółtą barwę.

Przy bezpłodności okładano brzuch ciepłą gotowaną Dz. TL 2006/1–2/39.

Aby wyleczyć robaczycę u bydła, gospodarz szedł na pole, gdzie rośla Dz. i nachyliwszy jej wierzchołek ku ziemi, przykładał go ciężkim kamieniem, wymawiając formułę zamówienia 2. Wierzono, że jeśli nazajutrz roślina sama wyzwoli się spod ciężaru, bydło zostanie uleczone K 17 Lub 156. W Płockiem robiono to po zachodzie słońca Wisła 1900/333. Gdy bydło było płci męskiej, brano Dz. o jednym pędzie, jeżeli płci żeńskiej, brano roślinę żeńską, która ma kilka pędów. Na Jurkowszczyźnie po kilku dniach, gdy robaki wyszły, Dz. trzeba było uwolnić, w przeciwnym razie bydło zdechłoby Wisła 1900/461.

W okolicach Sulechowa wierzono, że człowiek pogryziony przez wściekłe zwierzę powinien przez kilkanaście dni pić zaparzone ziele Dz. Kom PAE 6/164.

Podczas pomoru bydła przepędzano stado przez dym z Dz., jałowca, bylicy i macierzanki ZWAK 1878/20.

♠ Z gęsto porastających łądygę kwiatów Dz. przepowiadano o urodzaju bądź intensywności zimy. Kwitnienie Dz. od wierzchołka przepowiadało urodzaj żyta ŁSE 1963/126. Po świerku i Dz. ludzie poznawali, jaka będzie zima. Jeśli Dz. kwitła od góry, *bedzie mroźny pocontek*, jeśli od dołu – *kóńiec bedzie gorsy, wiosna przyńdzie późno* (opoczyńskie) LL 1966/2–3/69. Gdy Dz. ma kwiaty na całej łądydze, to zima będzie tęga, a mrozy trwać będą bez przerwy, gdy w jednym miejscu pojawią się kwiatki, a w drugim nie, to zima będzie zmienna – raz mocna, raz słaba. Gdy kwiaty są niedorozwinięte, będą zadyмки Or L 1926/110, Dej Kiel 21/281, → pogoda.

We wróżbie Dz. prostująca się (po uprzednim przygięciu do ziemi) zapowiada pomyslność Wisła 1895/91.

≈ W ochronie przed złem stosowano zamiennie Dz. i inne zioła pachnące: → bylicę, → piołun, → rutę, → macierzankę, → *boże drzewko*, → rumianek, → szalwię, → miętę, → tatarak, → paproć.

Przy wypędzaniu robaków u bydła używano Dz. zamiennie z ostem Bieg Lecz 51.

W pieśni Dz. występuje zamiennie z kwiatem → r ó ż y: *Żebyś była jak dziewanna, bez posagu na nic panna. Żebyś była jak kwiat róży, każdej pannie posag służy* Bart PANLub 4/214.

W lecznictwie Dz. jest zastępowana innymi ziołami o żółtych kwiatach. Żółtaczkę leczono Dz. lub innymi roślinami o żółtych kwiatach: → p o d b i a ł e m, → p i o ł u n e m Hens Wiedz 1/136–137.

✠ Dz. jest symbolicznie wiązana z piękną panną (zob. wygląd), z panną bez posagu 1.

Dziewanna to imię domniemanej słowiańskiej bogini wiosny, łąk, lasów, łowów Lom Baj 230, K 23 Kal 258, Kaś Podh 3/183, odpowiadającej rzymskiej Dianie Brüc SE 111, SPXVI 6/438.

W tradycji ludowej Dz. jest silnie wiązana z Matką Boską, zob. kompleksy.

W wierszach chłopskich poetów Dz. symbolizuje matkę: *kiedy słabnie / serce matki. / Wtedy z drzew / owoce spadają / i z dziewanny / opadną kwiatki* 11; wiązana jest z domem 7, ojczyzną 8; kojarzy się ją z przynoszącym szczęście → kwiatem paproci 9, zob. właściwości.

DOKUMENTACJA

PRZYSŁOWIA

1 – *Gdzie rośnie dziewanna, tam bez posagu panna.* NKPP dziewanna 1, tamże war.: ... *paproć i dziewanna, nie pytaj wiele ma posagu ...*; ... *jałowiec, dziewanna, nie pytaj czy ma posag ...*; ... *dziewanna, tam uboga panna, a gdzie rośnie oset [na glinach] tam panna ma kroćset; Tam, gdzie dziewanna – niebogata panna, a gdzie pokrzywa tam posagu zbywa; Na polu dziewanna, w domu stara panna, odzienie wytarte, wszystko diabła warte;* nadto: Sych SKoc 1/119, Pelc SGLub 5/134, SGP PAN 7/240.

ZAMÓWIENIA

2 – [Jeżeli robaki załęgą się w ranach zwierząt domowych, naginają wtedy dziewannę, przyciskają ją kamieniem i mówią:] *Dziewanno, dziewanno panno! Dopóty cię nie odchyłę, póki (wymienia się maść cierpiącego bydłęcia) nie wypędzisz robaków.* K 17 Lub 157; war.: *Prześliczna panno, piękna dziewanno, dotąd cię nie puszcze, aż chorobę zniszczę.* Fisch Roś 141; *Dziewanno, dziewanno! wyprowadź te robaki z mojego bydłęcia, to cię wypuszczę spod kamienia.* Wiśła 1896/126; *Jak tego srokatę (białego, czarnego itd.) bydłaka robok męczy, tak ja ciebie męczy;* poczym rzucano to na ziemię i przygniatało kamieniem K 3 Kuj 97.

OPOWIEŚCI WIERZENIOWE

3 – *Obok dziewanny stoi ul, w którym mieszka dobry duch opiekujący się pasieką.*

Żył przed laty sławetny, a jakże, pszczelarz Wawrzon Olbiński. Miał on ci wielgachną pasiekę na głębokich tupłach gdzieś niedaleko leśnej prześłogi. Ojce mówili, że okopana była rowem i obtoczona wałem. I gadali też, że w samym jej środku, gdzie złocił się kierz dziewanny, stał ulok-odmieniec, niby starzec jaki, z długą brodą i grzywą. W nim to miał przemieszkować dobry duch-pasiecznik, który opiekował się pszczelną chudobą Olbińskiego. Dek Sier 88.

4 – Gdy chłopiec nie chciał dziewczyny, warzono polewkę z krowiego serca, łyżki *marunki*, szczypty dziewanny i liści z kaliny. Częstowano nią chłopca *na odwiecerz*, a potem po zachodzie słońca dziewczyna miała zrzucić z siebie ubranie, *wylecieć do pola i lotać nago*

przi miesioncku, pokazywać się chłopcu raz z przodu, raz z tyłu i mówić: Wodzicko, wodzicko, płyńże se, płyń, do serca miłego wzyńże mnie, wzyń! Kaś Podh 3/182.

5 – W opowieści opuszczona przez męża – furmana kobieta udała się do baby po poradę. Baba narwała ziela dziewanny i zaczęła nim kurzyć. Zjawił się *chowaniec*, a baba mu powiedziała: *Stuchaj, mój lubczyku, ja rzucam ziele do kotła, nim ono trzy razy zakipi, masz mi furmana sprowadzić*. Po tym mąż przyszedł. Lud 1896/253.

PISANA POEZJA CHŁOPSKA

6 – *Co tak cicho, że strzałów nie słyszę, / Choć ryk niesie jak burza przed frontem? / Kwiat dziewanny tylko nade mną się kołysze / Swoją szablą słoneczną i wonną.* [J. Wichracka] Wer Ojcz 49.

7 – *W moim domu ścian nie ma. Choć może / I myślę się. Jaki dom jest bez ściany? / Tuż obok jest rzeka. Położył / Się na niej blask słońca. Brzegiem przysiadły dziewanny.* [S. Buczyński] Szcz Ant 199.

8 – [O ojczyźnie:] *Wiatr – muzyk grający na listkach / do tańca dziewannom i głogom / rój pszczoł śpiewający na lipach / pachnący słodyczą miodu.* [K. Wiśniewska] Niew Prow 264.

9 – *O dziewanny prześliczne / pod lasem wyrosłe / pełne miłości / w sukienkach ze szczerego złota / z oczami jak gwiazdy / z sercem słodkim jak miód / Pomóżcie mi – proszę was / wiem że jesteście wszechmogące / Pomóżcie mi znaleźć w świętojańską noc / kwiat paproci – kwiat szczęścia.* [J. Solińska] Niew Prow 243.

10 – *Gdzie jasnogóra dziewanny / uderza w trzmiela dzwon / do modłów wzywa porannych / owady pól i łąk.* Poc Poez 169.

11 – *Trudno jest służyć / ojczyźnie swojej, / kiedy słabnie / serce matki. / Wtedy z drzew / owoce spadają / i z dziewanny / opadną kwiatki.* [F. Rak] Wer Ojcz 233.

BIBLIOGRAFIA: Brūc SE 111; Budziszewska Wanda, *Przyczynki etymologiczne. 1. Wąż krasa, 2. Nazwy tęczy, 3. Dziewanna*, „Rocznik Sławistyczny”, 1991, t. XLVII, cz. I, s. 77–82; Pa c ł a w s k a Ewa, *Językowo-kulturowy obraz ziół w polskiej tradycji ludowej*. Praca doktorska napisana w Zakładzie TiGWJP UMCS, Lublin 2011; War Rus 45; Wat Dic 260; Wört Hoff 5/183–185; Zdan SJP 1/282.

→ *BOŻE DRZEWKO, BYLICA, DZIURAWIEC, KWIAT, KWIAT PAPROCI, LAWENDA, LUBCZYK, MACIERZANKA, MIEŃTA, OGIEŃ SOBÓTKOWY, PAPROĆ, PIOŁUN, PODBIAŁ, POGODA, POKRZYWA, ROSICZKA, RÓŻA, RUMIA-NEK, RUTA, SŁOŃCE, SZALWIA, ŚWIATŁO, TABAKA, TATARAK, ZIELE, ZIOŁO, ŻYWOKOST.*

Ewa Hrycyna